

Co winno być przeczytane. 70 lat Katedry Teorii Literatury (1945–2015)

Dla młodego badacza związanego z danym ośrodkiem naukowym najwyżej od kilku lat, na tle dziejów instytucji będących zaledwie niewielkim wyimkiem czasu, historię tworzą ludzie i legendy. Trudno wytyczyć wyraźną granicę, której przekroczenie zmienia człowieka w legendę — nie jest to bynajmniej granica życia i śmierci, ani awans społeczny, ani też, w naszym przypadku zwłaszcza, naukowa nobilitacja. Czym innym jest czytać o dziejach instytucji, nawet dobrze sobie znanej, a czym innym pisać o niej — wówczas pisze się bowiem o ludziach, spośród których część zna się lub znało osobiście. Łatwo popaść wtedy w sentymentalny ton czy wręcz stworzyć panegiryk, jakich powstało już wiele z wielu podobnych okazji. Jedynym rozwiązaniem wydaje się sprawienie, by czytelnik poznał opisywane osoby, śledząc dzieje instytucji i zarazem tworzących ją ludzi. Choć część z nich nazywam dalej legendami, dla niniejszej opowieści nie brakuje materiałów źródłowych, a fakty znajdują swoje potwierdzenie¹. Z genezy słowa *legendus* pozostaje więc dosłowne znaczenie, nie bez powodu wybrane właśnie teraz — to, co powinno być przeczytane.

Katedra Teorii Literatury istnieje od siedemdziesięciu lat. Były to dziesięciolecia wyęzionej pracy, zaangażowania i pasji wielu ludzi, spośród których niewielu miałam zaszczyt poznać osobiście. Początki funkcjonowania instytucji wiążą się przede wszystkim z osobą Stefani Skwarczyńskiej² — kobiety, profesorki, teatrolożki, komparatystki i „pierwszej damy polskiej teorii literatury”. Wiążą się z legendą. Wymienianie tutaj tytułów i zasług nie ma służyć uzasadnieniu określenia jej tym mianem — dana ilość osiągnięć i odznaczeń nie zapewnia miejsca w pantheonie legend. Myśląc o Profesor Skwarczyńskiej, nie wyliczamy z pamięci jej tytułów (co najwyżej tytuły najważniejszych prac naukowych z bliskiej nam dziedziny: *Teoria listu* 1937 rok, *Z teorii literatury cztery rozprawy* 1947 rok, dwa tomy *Wstępu do nauki o literaturze* w 1954 roku i trzeci tom w 1965 roku, *W kręgu wielkich romantyków polskich* 1966 rok) — wyobrażamy sobie za to kobietę obdarzoną urodą i charyzmą, która

¹ Nawiązuję do obszernej bibliografii, która posłużyła jako baza informacji w publikacji jubileuszowej *Historia i trwanie. 60 lat Katedry Teorii Literatury — Instytutu Teorii Literatury, Teatru i Sztuk Audiowizualnych Uniwersytetu Łódzkiego* (1945–2005), Łódź 2005, a zarazem do napisania niniejszego tekstu.

² Stefania Skwarczyńska, 1902–1988, dr 1925, dr hab. 1937, prof. zw. 1957.

spowita oparami papierosowego dymu przykuwa uwagę swoich studentów, seminarzystów, bez względu na płeć i wiek, i inspiruje w takim stopniu, że obraz ten zapisują oni także w pamięci następnych pokoleń.

Stefania Skwarczyńska i teoria literatury wymieniane są obok siebie jednym tchem: rok 1937, Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie — pierwsza polska habilitacja z zakresu teorii literatury; rok 1945 — pierwsza poświęcona tej dziedzinie katedra uniwersytecka. Choć od 1939 roku Skwarczyńska była kierownikiem Katedry Historii i Teorii Literatury Wolnej Wszechnicy Polskiej, to od daty założenia Uniwersytetu Łódzkiego i zarazem Katedry Teorii Literatury w 1945 roku liczy się dzieje naszej instytucji.

Aby zrozumieć, czym wówczas, pod koniec lat 40. i w latach 50. XX wieku, była założona przez Skwarczyńską Katedra, trzeba by przywołać wspomnienia niedostępne osobie urodzonej i wychowanej w czasach powszechnej (nawet jeśli nadal nie wszędzie) wolności słowa i swobody badań naukowych. Dość jednak powiedzieć, że na skutek nacisków politycznych nastąpiło „zawieszenie działalności” Katedry Teorii Literatury. Dopiero tzw. odwilż popaździernikowa pozwoliła po kilku latach na nadanie Stefanii Skwarczyńskiej tytułu profesora zwyczajnego (1957) i na wznowienie pracy naukowej i dydaktycznej w ramach legalnej instytucji. Ten epizod z dziejów Katedry wskazuje na rangę i znaczenie łódzkiego ośrodka, jest częścią jego legendy i legendy samej Skwarczyńskiej.

Kolejne dziesięciolecia zapisały się pod znakiem rozwoju badań nad filmem i teatrem, co niezwykle ważne dla tego, czym w świadomości przyszłych generacji studentów i naukowców była i jest Katedra Teorii Literatury. W 1959 roku powstał Zakład Wiedzy o Filmie, którego kierownikiem został Bolesław W. Lewicki³ — był to pierwszy w ramach akademii ośrodek badań filmoznawczych w Polsce. W roku 1967 zaś w obrębie Katedry powstał Zakład Dramatu i Teatru funkcjonujący pod kierownictwem Stanisława Kaszyńskiego⁴. Owe trzy dziedziny i trzy legendarne postaci stworzyły wspólnie „model łódzki” czy też raczej „eksperyment łódzki”, który z czasem przeistoczył się w model. W nim należałoby szukać korzeni tego, czym była Katedra, a czym dzisiaj jest Instytut Kultury Współczesnej — ośrodkiem otwartym, interdyscyplinarnym. Innowacyjność wydaje się zatem wpisana w tradycję, o ile możliwy jest tego rodzaju paradoks, a dzieje naszej instytucji pokazują, że tak. „Model łódzki” pracy naukowej i dydaktycznej, powtarzany potem w innych jednostkach naukowych w Polsce, polegał na przyjęciu literaturoznawstwa jako bazy pojęć i punktu wyjścia do rozważań na temat związków literatury, teatru i filmu. Tego typu komparatystyczne podejście nie byłoby możliwe bez współpracy ludzi o otwartych umysłach, gotowych na wyzwania, nowe idee, zaangażowanych i charyzmatycznych. Tak jak Stefania Skwarczyńska stanowi legendę dla teoretyków i historyków literatury, tak Bolesław W. Lewicki i Stanisław Kaszyński zapisali się w pamięci filmoznawców i teatrologów.

Profesor Lewicki wspominany jest jako wybitny dydaktyk i wychowawca kilku pokoleń młodych badaczy. Łódzkie studia filmoznawcze rozwinęły się dzięki jego zmysłowi dostrzegania i rozumienia kierunku, w jakim zmierzała wówczas kultura. Film zaistniał w świadomości ludzi akademii dzięki jego uporowi w dążeniu do celu. Kontakty z Romanem Ingardenem, propagatorem teorii filmu, i jego patronat pomogły ukonstytuować obecność tej dyscypliny w ramach praktyki uniwersyteckiej. W przypadku Lewickiego otwartość na

³ Bolesław W. Lewicki, 1908–1981, dr 1938, etat docenta 1959, prof. nadzw. 1970.

⁴ Stanisław Kaszyński, 1927–1988, dr 1958, dr hab. 1966, etat docenta 1968, prof. nadzw. 1974.

wyzwania intelektualne (obok prac naukowych, spośród których warto wymienić choćby *Wprowadzenie do wiedzy o filmie* z 1964 roku czy *Scenariusz. Literacki program struktury filmowej* z 1970 roku) stała się najważniejszym dziedzictwem, które do dziś tworzy kształt ośrodka na naszych oczach. To on był popularyzatorem kawiarni jako przestrzeni dyskusji — bez dystansu, z dala od modelu *ex cathedra*. Kultura i nauka nadal obecne są w przestrzeni miejskiej — inicjatywy pozaakademickie pozostają częścią zadań Instytutu.

Zakład Dramatu i Teatru rozwijał się pod przewodnictwem Stanisława Kaszyńskiego — postaci słynącej z niezwyklej wręcz skrupulatności i pasji dokumentalisty życia publicznego. Badania nad polskim teatrem prowincjonalnym (*Dzieje sceny kaliskiej 1800–1914* z 1962 roku czy *Teatr łódzki w latach 1945–1962* z 1967 roku) ukazały go jako człowieka wyjątkowo zdyscyplinowanego, wytrwałego. Inaczej nieco niż Stefania Skwarczyńska i Bolesław W. Lewicki zapisał się we wspomnieniach swoich studentów i całego środowiska — myśląc o Profesorze Kaszyńskim, mamy przed oczami obraz badacza, historyka teatru, dla którego przestrzenią inspiracji jest archiwum i biblioteka. Subtelność i wrażliwość widoczna na polu naukowym dają się zauważyć również w twórczości literackiej Kaszyńskiego — był bowiem nie tylko teatrologiem, ale i poetą (*Poszukiwanie krajobrazu* 1963 rok, *Krąg najbliższy* 1984 rok).

W 1973 roku Katedra Teorii Literatury stała się Instytutem Literatury, Teatru i Filmu. Do 30 września 1973 roku kierowała nim Stefania Skwarczyńska. Potem kolejno profesorowie Lewicki, Kaszyński i w końcu Grzegorz Gazda⁵, który funkcję kierownika pełnił najpierw do roku 1981, a potem znów od roku 1997. W latach 1981–1997 pracom Instytutu przewodziła Teresa Cieślukowska⁶. W ciągu kolejnych trzydziestu lat od zmiany nazwy Katedry/Instytutu przeobrażała się jego struktura, zawsze pozostawała ona jednak trójczłonowa — związana z literaturą, filmem i teatrem. Profesor Gazda kontynuował tradycję „modelu łódzkiego” aż do swojego przejścia na emeryturę w 2014 roku. Zdażył w tym czasie mocno związać się zarówno z literaturą, jak i z filmem, i tym samym udowodnić, że już za życia można funkcjonować w świadomości młodego pokolenia studentów i badaczy jako legenda i solidny fundament ośrodka naukowego. Zainteresowania naukowe i zarazem prywatne Profesora sprawiły, że jego dorobek już dziś należy uważać za imponujący (można wspomnieć tutaj choćby takie prace, jak: *Futuryzm w Polsce* z 1974 roku, *Awangarda — nowoczesność i tradycja* 1986 rok, *Słownik europejskich kierunków i grup literackich XX wieku* z roku 2000, *Słownik rodzajów i gatunków literackich* 2006 rok). Z perspektywy studentów najsilniejsze wrażenie wywiera jednak jego dar prowadzenia narracji i niespotykane czytanie — także w tekstach kultury audiowizualnej. Grzegorz Gazda stanowi doskonały przykład tego, że to ludzie tworzą miejsca i pozostawiają po sobie ślad zarówno w samej instytucji, jak i w kolejnych pokoleniach. Dziedzictwo Stefani Skwarczyńskiej jest bowiem w sposób oczywisty widoczne w osobie Profesora Gazdy — to on był wieloletnim kontynuatorem jej najważniejszego (z punktu widzenia fascynatów teorii/historii literatury) projektu.

Badania nad genologią, zainicjowane przez Profesor Skwarczyńską, należą do głównych i najbardziej dziś pielęgnowanych osiągnięć łódzkiej szkoły teoretycznej. Już od *Teorii listu*, czyli pracy habilitacyjnej, można zauważyć zainteresowanie autorki gatunkami. Co ważne, nie tylko gatunkami literackimi, ale literaturą stosowaną, a więc gatunkami użytkowymi. Prace Skwarczyńskiej z zakresu genologii i postulat włączenia do badań naukowych także form

⁵ Grzegorz Gazda, ur. 1943, dr 1972, dr hab. 1986, doc. 1987, prof. nadzw. 1991, tytuł prof. 2002, prof. zw. 2004.

⁶ Teresa Cieślukowska, ur. 1926, dr 1963, dr hab. 1967, etat docenta 1968, prof. nadzw. 1975, prof. zw. 1991.

wypowiedzi użytkowej pojawiły się niezależnie i równolegle z publikacjami Michaiła Bachtina na temat gatunków mowy. Lata 50. i 60. XX wieku nie sprzyjały jednak europeizacji polskich badań — prace naukowe Skwarczyńskiej pozostały na długo znane wyłącznie na gruncie polskim. W ramach Katedry rozwijały się jednakże prężnie — w 1958 roku powstały „Zagadnienia Rodzajów Literackich” / „The Problems of Literary Genres”.

Czasopismo założone przez Stefanię Skwarczyńską, Jana Trzynadłowskiego i Witolda Ostrowskiego miało być częścią szerszej zakrojonego projektu genologicznego, a zarazem sposobem na umiędzynarodowienie badań. W każdym kolejnym, ukazującym się co pół roku, zeszycie „Zagadnień Rodzajów Literackich” miały pojawiać się (i pojawiały) materiały do przyszłego słownika rodzajów literackich. Słownik nie powstał pod kierunkiem Profesor Skwarczyńskiej — projekt rozwinął i doprowadził do publikacji dopiero Profesor Gazda, redagując wraz ze Słowińią Tynecką-Makowską *Słownik rodzajów i gatunków literackich* (2006, nowe wydanie 2012). Hasła słownikowe publikowane w „Zagadnieniach Rodzajów Literackich” mają do dziś charakter skróconych artykułów naukowych będących skondensowanymi monografiami danego gatunku/pojęcia. Poza częścią słownikową czasopismo publikuje od 1958 roku teksty literaturoznawców z całego świata. To pismo wielojęzyczne, przestrzeń dialogu komparatystów, teoretyków i historyków literatury z różnych krajów Wschodu i Zachodu. Redaktorami „Zagadnień Rodzajów Literackich” byli kolejno: Stefania Skwarczyńska (1958–1988), Jan Trzynadłowski (1989–1995), Grzegorz Gazda (1996–2010), a od roku 2011 funkcję redaktora naczelnego pełni Jarosław Pluciennik⁷. Profesor Pluciennik, zachowując dotychczasowy profil periodyku, rozszerza jego zakres i dziś na łamach pisma ukazują się również teksty o ukierunkowaniu kulturoznawczym, ujmujące inne konteksty niż tradycyjnie rozumiane literaturoznawstwo. Od początku swojego istnienia „Zagadnienia Rodzajów Literackich” ukazują się nieprzerwanie (z krótkim epizodem w latach 80.) i utrzymują wysoki poziom refleksji naukowej. Poza niekwestionowaną wartością merytoryczną mają dla dzisiejszego odbiorcy związane z Katedrą Teorii Literatury znaczenie nie tyle sentymentalne, co symboliczne — czasopismo to stanowi o trwałości i randze dziedzictwa Stefanii Skwarczyńskiej i jej współpracowników i kontynuatorów. Łódzka tradycja badań genologicznych stała się znakiem rozpoznawczym naszego ośrodka.

Obecnie Katedra Teorii Literatury działa w ramach Instytutu Kultury Współczesnej przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego — do 2014 roku pracami Katedry kierował Profesor Gazda, obecnie zaś funkcję kierownika pełni Profesor Pluciennik. Prócz niej, strukturę Instytutu tworzą Katedra Dramatu i Teatru pod kierownictwem Małgorzaty Leyko⁸ (będącej zarazem Dyrektorem Instytutu od 2012 roku) oraz Katedra Mediów i Kultury Audiowizualnej, której kierownikiem jest Ryszard W. Kluszczyński⁹. W latach 2005–2014 w ramach Katedry Teorii Literatury istniała Pracownia Języka i Kultury Żydowskiej, którą kierował Profesor Gazda. Z jego inicjatywy w 2013 roku Uniwersytet Łódzki przyznał tytuł doktora *honoris causa* wybitnemu pisarzowi izraelskiemu Amosowi Ozowi. Dziś w strukturę Katedry wchodzi nadal Pracownia Antropologii Literatury pod kierownictwem Joanny Ślósarskiej¹⁰. Zarówno prace badawcze, jak i dydaktyka prowadzone w obrębie Katedry Teorii

⁷ Jarosław Pluciennik, ur. 1966, dr 1999, dr hab. 2003, prof. zw. 2009.

⁸ Małgorzata Leyko, ur. 1955, dr 1988, dr hab. 2002, prof. nadzw. UŁ 2005.

⁹ Ryszard W. Kluszczyński, ur. 1952, dr 1987, dr hab. 1999, tytuł prof. 2003.

¹⁰ Joanna Ślósarska, ur. 1953, dr 1978, dr hab. 1998, prof. nadzw. 1999, tytuł prof. 2005, prof. zw. 2007.

Literatury nie zamykają się w kręgu zagadnień czysto teoretycznych. Z perspektywy młodych badaczy literatury i kultury właśnie to stanowi o atrakcyjności naszego ośrodka — łączenie nie tylko teorii i historii literatury, ale w dużej mierze zniwelowanie tradycyjnego podziału na teorię i praktykę. Pracowników i studentów pasjonują nowe kierunki rozwoju teorii literatury, także interdyscyplinarne, wiążące ze sobą takie dyscypliny, jak: kulturoznawstwo, lingwistyka, psychologia czy antropologia. W ramach Katedry powstała specjalność „twórcze pisanie” nastawiona zarówno na pogłębianie wiedzy teoretycznej, jak i rozwijanie umiejętności pisarskich studentów. Nowe możliwości stojące przed badaniami kulturowymi zajmują nie tylko pracowników Katedry Mediów i Kultury Audiowizualnej — Katedra Teorii Literatury także jest otwarta na zagadnienia związane choćby z nowoczesną edukacją czy cyfryzacją nauki i kultury. Z inicjatywy i pod nadzorem Profesora Pluciennika realizowane są interdyscyplinarne projekty międzynarodowe, których tematy to m.in.: innowacyjne podejście do współpracy uniwersytetu z obszarami biznesu, kreatywne metody edukacji, badania nad czytelnictwem. Perspektywa literaturoznawcy, kulturoznawcy, historyka idei i kognitywisty pozwala Profesorowi na celne diagnozowanie kierunków rozwoju współczesnej kultury i edukacji, a tym samym na wychodzenie naprzeciw potrzebom obecnych i przyszłych studentów. We wspomnianych już „Zagadnieniach Rodzajów Literackich” od niedawna można znaleźć także teksty poruszające problematykę nowych mediów i ich wpływu na literaturę i czytelnictwo. Również dzięki staraniom Artura Galkowskiego¹¹ (promotora) i Jarosława Pluciennika (recenzenta) Senat Uniwersytetu Łódzkiego przyjął uchwałę o przyznaniu roku 2015 tytułu doktora *honoris causa* zasłużonemu dla nauki i kultury znanemu semiotykwowi i pisarzowi Umberto Eco¹².

Liczne projekty naukowe i edukacyjne, konferencje naukowe, publikacje, inicjatywy na rzecz nauki i kultury — wszystko to buduje Katedrę Teorii Literatury i sprawia, że młody człowiek, który studiuje lub dopiero wybiera swoją ścieżkę naukową, ma poczucie bycia w centrum życia naukowego i konieczności ciągłego kształcenia się. Nie jest to jednak poczucie deprymujące, lecz motywacja do działania i nadażania za tym, jak rozwija się instytucja. A jest to możliwe dzięki tworzącym Katedrę ludziom, bo to oni — ich doświadczenie, charyzma, pasja, wiedza — pomagają nie stracić gruntu pod nogami. Słuchając i czytając o dawnych legendach, wspomina się czasy, w których profesorowie służyli radą, wspierali początkujących badaczy, stanowili autorytet i źródło inspiracji. Wspomnienia te są niewątpliwie pełne sentymentu, ale pozbawione tęsknoty, bowiem tak naprawdę nic się nie zmieniło. Dziś również mamy swoich mentorów, ludzi, którzy z dnia na dzień tworzą legendę Katedry Teorii Literatury.

Losy naszego ośrodka wiązały się z licznymi zmianami — struktury, statusu, nieraz także siedziby. Profesor Lewicki cenil przestrzeń kawiarnianą jako miejsce naukowych debat, w latach 60. dodatkowe spotkania naukowe odbywały się nawet w domu Stefanii Skwarczyńskiej, a sama Katedra przenosiła się kilkakrotnie. Kamienica przy ul. Sienkiewicza 21, w której do niedawna mieściła się Łódzka germanistyka, to ważne miejsce w naszej historii — jedna z tamtejszych sal wykładowych nosiła imię Stefanii Skwarczyńskiej, a sam budynek wiąże się z wieloma wspomnieniami. Do ubiegłego roku siedzibą Katedry był Pałac Alfreda Biedermannia położony na rogu ulic Franciszkańskiej i Północnej — nawiązuje on stylem do

¹¹ Prof. dr hab. Artur Galkowski z Zakładu Italianistyki UŁ.

¹² Uroczystość wręczenia tytułu doktora *honoris causa* odbyła się 24 maja 2015 roku w Łodzi.

siedemnastowiecznego pałacu francuskiego, powstawał w latach 1910–1912, a od 1998 roku jest własnością Uniwersytetu Łódzkiego i został przezeń odrestaurowany. Rok akademicki 2014/2015 to pierwszy rok funkcjonowania Katedry, wraz z resztą Wydziału Filologicznego, w nowym gmachu. Budynek położony przy ul. Pomorskiej, dopełniający idei campusu Uniwersytetu Łódzkiego, został stworzony przez architektów z myślą o nowoczesności nawiązującej do tradycji budownictwa i designu włókienniczej Łodzi.

Bez względu na to, czy Katedra Teorii Literatury mieści się w monumentalnym pałacu, czy w betonowo-szklanej modernistycznej konstrukcji, pozostaje miejscem stworzonym przez Stefanię Skwarczyńską i pozostałych Profesorów. Jednocześnie — dzięki wpisanej w tradycję otwartości na nowe wyzwania (Profesor Lewicki), wytrwałości w budowaniu historii (Profesor Kaszyński), pasji i charyzmu (Profesor Skwarczyńska) — zmienia się na oczach kolejnych pokoleń swoich studentów i pracowników. Niezwykłym doświadczeniem dla młodego człowieka jest poznawanie dziejów tej instytucji, kiedy na każdym kroku sam dostrzega jej ślady i czuje obecność dawnych i dzisiejszych legend.

ANNA ZATORA